CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 273 (8501) Piątek, dnia 26 listopada 1926 r. Rok XXXIV.

Interpretacja art. 44 Konstytucji.

WARSZAWA, 25. Około godziny 11 odbyło się pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego posła dr. Polakiewicza, posiedzenie komisji konstytucyjnej. Na wstępie poseł Głąbiński (ZLN.), który przed kilku miesiącami na ręce marszałka Rataja złożył rezygnację ze stanowiska prezesa oznajmił, że uczynił to z powodu złego stanu zdrowia, a obecnie powrócił do zdrowia i obejmuje przewodnictwo z powrotem.

Obecną sprawę, nad którą zastanawia się komisja konstytucyjna, prowadzić będzie poseł Polakiewicz który zajął się nią od początku i ponosi za nią odpowiedzialność.

Poseł Polakiewicz następnie oznajmił, że w myśl oświadczenia, które złożył przedstawicielom prasy w ub. czwartek, czcąc osiągnąć rzeczywiste porozumienie w myśl enuncjacji marszałka Rataja co do interpretacji art. 44 Konstytucji porozumiewał się przed wyznaczeniem posiedzenia komisji z rządem i zaprosił go na posiedzenie. Chcąc zaś przedstawić komisji pewien pogląd na interpretację art. 44 z poza obrębu sejmu, zwrócił się pisemnie do dwuch wybitnych znawców prawa konstytucyjnego, do prof Wł. Leop. Jaworskiego i prof.f Zygmunta Cybichowskiego i otrzymał od nich odpowiedzi, które odczytał na posiedzeniu.

Zaznaczyć należy, że przedstawiciel rządu na komisję nie przybył.

Posłowie Marek i Liebermann zastrzegali się przeciwko zasięganiu opinji przez komisję konstytucyjną u sfer pozaparlamentarnych.

Poseł dr. Liebermann interpretuje art. 44[7] w ten sposób, że Sejm dając pełnomocnictwa Prezydentowi Rzplitej, bynajmniej nie zrzekł się inicjatywy i władzy ustawodawczej i dlatego też każdej chwili wystąpić może z projektem nowej ustawy.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiali poseł Konopczyński (ZLN.) i poseł Dubanowich — Ch. Dem.). Wszyscy mówcy zgodnie podnosili prawo Sejmu do wydawania ustaw. Poseł Dubanowicz — wyraził opinję, że wobec konfliktu fkonstytucyjnego jaki istnieje, konieczne jest utworzenie Trybunału Konstytucyjnego w myśl poprzednich wniosków jego klubu.

Nowe rządy w Chinach.

PARYŻ, 25. (Radio). Z Pekinu donoszą, że na konferencji w Tientsinie postanowiono Lu-Huan-Honga powołać na prezydenta i Fang-Lo-Tsina na wiceprezydenta Chin. Równocześnie postanowiono zwołać zgromadzenie narodowe, w celu ratyfikacji tego postanowienia. Dalej zdecydowano powołać gabinet koalicyjny, do którego wejdą przedstawiciele wszystkich partji.

Poincaré o wyjeździe do Bordeaux podczas wojny.

PARYŻ, 25. (Radio). Wczoraj w parlamencie podczas dyskusji nad budżetem Alzacji i Lotaryngji komunista Duelos napadł na Poincaré'go, że nie ma prawa mówić o wojnie, gdyż na wojnie nie był. Na to Poincaré odpowiedział, że jako prezydent republiki prowadził wojnę na swój sposób. Duelos odciął się: „chyba uciekając z rządem do Bordeaux. Na ten zarzut Poincaré oświadczył, że co do tego to musiał jako prezydent konstytucyjny słuchać rządu. Osobiście był zdania, że bezwarunkowo winien był zostać w Paryżu do ostatniej chwili, jednakże skoro głównodowodzący wojskami wydał tak rozkaz, obowiązkiem jego było go wykonać „Kto chce rozkazywać, zakończył Poincaré ten musi umieć słuchać".

Generałowie pod sądem.

WARSZAWA, 25. Sprawa gen. Zagórskiego, pozostającego w więzieniu śledczem w Wilnie, w ostatnich czasach połączono ze sprawą gen. M. Żymierskiego, pozostającego w więzieniu śledczem w Warszawie.

Gen. Zagórski jest pociągnięty do odpowiedzialności w związku z nieformalnościami budżetowemi popełnionemi przez niego na stanowisku szefa lotnictwa wojskowego.

Wojskowe władze śledcze uznały, że odpowiedzialność za te uchybienia budżetowe winien ponosić gen. Żymierski, który, jako zastępca szefa administracji armji, zarządzenia gen. Zagórskiego w całości akceptował.

Gen. Żymierski, oprócz sprawy, łącznej z gen. Zagórskim, będzie miał jeszcze inną sprawę, co do której rozpoczęto śledztwo dodatkowe.

Obecnie obrońca gen. Zagórskiego wystąpił do sądu o odłączenie sprawy jego klijenta od sprawy z gen. Żymierskim.

Śledztwo w sprawie gen. Zagórskiego ma być ostatecznie ukończone w ciągu najbliższych dwu tygodni, poczem akta śledztwa przesłane będą do urzędu prokuratorskiego.

Śledztwo w sprawie nadużyć gen. Jaźwińskiego w wojskowym instytucie geograficznym prowadzone jest nadal przez mjr. korp. sąd. p. Zielińskiego.

Wobec obfitego materjału, jakim rozporządzają władze wojskowe, śledztwo potrwa jeszcze przez czas dłuższy.

O ułatwienie podatkowe.

WARSZAWA, 25., Wiceminister skarbu, p. Góra, podpisał okólnik do wszystkich urzędów skarbowych w państwie w sprawie podatku dochodowego. W ostatnich czasach ministerstwo otrzymało wiele skarg na wymiar podatku dochodowego przez władze skarbowe. Również i centralne organizacje kupieckie wskazały w szeregu memorjałów że miejscowe władze skarbowe nie uwzględniają absolutnie przewidzianych w ustawie o podatku dochodowym ulg dla różnych kategorji płatników. W szczególności nie są brane w rachubę okoliczności rodzinne płatników przez co doprowadza się do tego że większość nie jest w stanie płacić nakładanego podatku dochodowego.

W nowym okólniku ministerstwa zwraca uwagę urzędom podatkowym na odpowiednie ustępy ustawy i domaga się od nich, aby stosunek do ludności był liberalniejszy, niż dotychczas zarówno przy wymiarze podatku, jak i przy rozpatrywaniu rekursów.

Sensacyjna sprawa w Sądzie Okręgowym w Łodzi.

ŁODZ, 25. W swoim czasie głośna była sprawa w związku z oddaniem drogą przetargu budowy objektów wojskowych w Regnach inż. Szpikowskiemu.

Sprawa ta odbiła się kilkakrotnie echem na rozprawach sądowych raz z oskarżenia jednego ze świadków o krzywoprzysięstwo, a drugi raz na ławie oskarżonych zasiadł detektyw prywatnego biura wywiadowczego, oskarżony o szantaż na osóbie

p. Szpikowskiego, z którego polecenia miał rzekomo wykraść oferty w D. O. K.

Podczas jednej z tych rozpraw wyszła na jaw sprawa adw. Busza, któremu zarzucono, iż policzył inż. Szpikowskiemu wyższy kurs, niż prawdziwy za sprzedaż bonów złotych.

Dnia 29 bm. sprawa powyższa będzie rozważana przez tutejszy Sąd Okręgowy i na ławie oskarżonych zasiądzie adwokat Busz.

Wobec powagi sprawy przewodnictwo sądu sprawować będzie w rękach prezesa Kamieńskiego, oskarżać będzie prokurator kameralny Krychowski.

W Syrji pokój.

PARYŻ, 25. (Radio). Podług „Intrasigent" rokowania pomiędzy władzami francuskimi i Druzami w Syrji prowadzone są energicznie, w celu ukończenia Konfliktu. Zawieszenie broni zostało zawarte.

Katastrofa budowlana.

WENECJA, 25. (Radio). Na wyspie Murano zawaliła się podczas budowy w dniu wczorajszym żelazna szopa. 5 robotników zostało zabitych, 7 ciężko i 7 lżej rannych.

Stresseman procesuje się dalej.

BERLIN, 25. (Radio). Po ukończeniu procesu w Plauen przeciwko adwokatowi Müllerowi o oszczerstwo, obrońca Stessemana podał skargę do Saskiego ministra sprawiedliwości i prezesa sądu okręgowego na przewodniczącego sądu, który miał stronnie prowadzić przewód sądowy i nie przywołał do porządku adwokata Müllera, za rzucenie na Stressemanna jeszcze cięższych oszczerstw, niż poprzednio.

Strejk angielski jeszcze nie ukończony.

LONDYN, 25. (Radio). W jednym z okręgów górniczych rokowania pomiędzy właścicielami i górnikami zostały zerwane. W Izbie gmin minister zakładów górniczych oświadczył, że ograniczenie opału dla domów prywatnych, jakie obecnie obowiązuje zostanie w dniu dzisiejszym zniesione. Chamberlain na tem samem posiedzeniu w odpowiedzi na interpelację zakomunikował, że w rozmowie z przedstawicielami Sowietów podkreślił, że główną przeszkodą w poprawieniu stosunków angielsko-rosyjskich jest propaganda antyangielska prowadzona przez Sowiety w kolonjach.

Królowa rumuńska wraca do Europy.

NEW-YORK, 25. (Radio). Królowa Marja rumuńska wyjechała wczoraj z powrotem do Europy. Przed wyjazdem pożegnała naród amerykański przez radio.

Groźny pożar w cementowni „Liban" pod Krakowem.

KRAKÓW, 25. Wczoraj późnym wieczorem wybuchł groźny pożar w cementowni „Liban" w Borku pod Krakowem. Dzięki energicznej akcji ratunkowej, pożar zdołano zlokalizować. Pomimo to straty wskutek pożaru są bardzo poważne. Zupełnie doszczętnie spłonął dach nad młynami cementowni. Wewnętrzne urządzenia ocalały dzięki konstrukcji żel-betonowej.

Wiatr halny w Tatrach czyni wielkie spustoszenia.

ZAKOPANE, 25. Wiatr halny szaleje w dalszym ciągu z siłą orkanu. Czyni on olbrzymie spustoszenia. Sieć elektryczna, telefoniczna i telegraficzna pozrywana. Brak połączeń z Krakowem oraz z innemi miejscowościami. Zdarzył się, wypadek że siłą wiatru wóz wraz z końmi wywrócił się do rowu. Wszędzie widać połamane drzewa i pozrywane części dachów. W kilku miejscowościach walące się drzewa zatarasowały zupełnie chodniki. W powietrzu unoszą się dachówki, deski, tak, że wszelki ruch uliczny został ograniczony do minimum.

Tak silnego wiatru nie pamiętają najstarsi mieszkańcy Zakopanego.

Podwyżka taryfy kolejowej.

WARSZAWA, 25. Z dniem 1 grudnia r. b. wchodzi w życie podwyżka kolejowej taryfy towarowej i osobowej.

Opłaty taryfy osobowej będą podwyższone o 10 procent, przyczem jednak taryfa dla ruchu podmiejskiego, oraz opłaty przewozowe za bagaż i przesyłki nadzwyczajne pozostaną bez zmiany, co będzie miało wielkie znaczenie dla licznych rzesz urzędników i robotników, dojeżdżających codziennie do większych ośrodków miejskich i przemysłowych.

Bilet III klasy na przestrzeni 100 km. kosztować będzie 5.50 zł. (dawniej 5 złotych). Za tę samą przestrzeń koleje niem. pobierają za bilet III kl. 10.60 zł., zaś za bilet IV kl. — 7 zł. Różnice te są jeszcze większe przy dalszych przejazdach. I tak, przy odległościach 500 km. bilet III kl. w Polsce będzie kosztował 23.60 zł. (dawniej 21 zł.), zaś w Niemczech 43 zł., a więc prawie dwa razy tyle. Jest to jaskrawym przykładem, o ile niższą jest polska taryfa od taryfy niemieckiej.

O ile chodzi o taryfę towarową, to podwyżka wyniesie również 10 procent, dotychczasowych opłat nie obejmie jednak ona opłat stacyjnych, co redukuje przeciętną zwyżkę do 8 procent. Ponadto opłaty za przewóz towarów najtańszych, według najtańszych, według najniższej taryfy wyjątkowej, podwyższone będą o 5 procent, co wobec pozostawienia opłaty stacyjnej bez zmiany, da przeciętną zwyżkę 4 procent.

Jak minimalnie podwyżka ta obciąża koszta przewozu towarów, świadczą o tem zestawienia cyfrowe. I tak, przy odległości 300 km., podwyżka opłat wynosi kolejno za 100 kg. danego towaru dla: ziemniaków 10 gr., mięsa wołowego i wieprzowego 30, mąki żytniej i pszennej 30, pszenicy i żyta 20 gr. Różnica na jednym kg. wynosi przeciętnie zaledwie jedną czwartą część gr., co w żadnym wypadku nie może wpłynąć na zwyżkę cen towarów, gdyż tę minimalną nadwyżkę powinien ponieść producent i sprzedawca, nie przerzucając jej na barki konsumenta.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 25. Dolar w obrotach prywatnych — 8.99.

Polska w polityce włoskiej

Specjalny wywiad koresp. „Gazety Kaliskiej"

RZYM w listopadzie.

Polityka Włoch wobec Polski w ciągu ostatniego czasu bardzo wydatnie polepszyła się. Sprzyjające warunki ogólne, zrozumienie niebezpieczeństwa germańskiego, oraz roli, jaką Polska odgrywa od pewnego czasu w Europie, wytworzyły ten nastrój ogólny we Włoszech, ułatwiający zrozumienie wytycznych polityki naszego narodu.

Korzystając z urzędowej obecności w Rzymie jednego z naszych dyplomatów, obeznanego dokładnie z istotą stosunków polsko - włoskich, postanowiłem zasięgnąć z tego źródła kilka informacji. Proszony o dyskrecję, nazwiska mego rozmówcy ani jego tytułu nie podaję.

— Jaki jest zdaniem pana... stosunek rządu Mus) soliniego do spraw polskich?? — zapytałem.

— Bardzo życzliwy. Wypływa to zresztą z naturalnych przyczyn, jak z istniejących od dawna sympatji polsko-włoskich, braku wszelkich tarć, wreszcie też i z konsyderacji politycznej obecnego rządu.

— Czy rząd i opinja włoska rozumie wspólność interesów Włoch i Polski w kierunku utrwalenia zasady nienaruszalności granic, ustalonych traktatami?

— Z przejemnością powiedzieć mogę.... tak — odparł mój rozmówca. — Wbrew rożnym pogroskom Włochy prowadzą politykę pokojową a pokój chcą oprzeć na takiem urządzeniu, jakie jest obecnie w Europie.

— Jakie stanowisko mógłby powziąć rząd włoski na wypadek, kiedyby aktualną stała się ewent. sprawa żądań niemieckich w kierunku połączenia Rzeszy Niemieckiej z Prusami Wschodniemi, to jest w ogóle sprawa rewizji naszych granic zachodnich?

— Jestem niemal pewny tego, że Włochy by się stanowczo sprzeciwiły temu, podobnie jak sprzeciwiają się chęci połączenia Austrji z Niemcami.

— Jak pan..., przedstawia sobie współpracę Polski z Włochami na terenie międzynarodowym.

— W pierwszym rzędzie współpracę tę przedstawiam sobie na gruncie stosunków ekonomicznych. Podstawą stosunków handlowych między Polską a Włochami może być przedewszystkiem nasz węgiel górnośląski. Panu redaktorowi zapewne wiadomo, że całą konsumcję węgla Włochy sprowadzają z zagranicy, głównie z Anglji. Konsumcja ta wynosi około 12 miljonów tonn rocznie. Gdyby rząd polski i kopalnie polskie uczyniłyby celowy wysiłek, możemy pozostać na rynku włoskim z naszym węglem nawet po ukończeniu strajku angielskiego. A zatem węgiel nasz powinien stać się podstawą naszych stosunków handlowych a jak powszechnie wiadomo stosunki handlowe znajdują wyraz również i w polityce i we wspólnych poczynaniach międzynarodowych.

— Jak można określić stosunek Włoch do Ligi Narodów??

— Naogół we Włoszech niezbyt wiele jest entuzjazmu do tej instytucji genewskiej. Włochy patrzą na Ligę Narodów, jako na instytucję niezdolną do urzeczywistnienia wzniosłych idei Wilsonowskich. Polityka urzędowa Włoch stara się jednak współdziałać z każdą akcją Ligi Narodów, zdążającą do utrzymania pokoju. Można też powiedzieć że polityka włoska stara się zachować jak najpoprawniejszy stosunek z Ligą Narodów.

— Jaka jest rola Polski w stosunkach pomiędzy Włochami a Małą Ententą?

— Właściwie, to Włochy nie uznają Małej Ententy, jako takiej. Z każdem jednak poszczególnem państwem starają się zachować jak najlepsze stosunki. Mamy więc przymierze Włoch z Rumunją. Jugosławją i t. d. Ostatnie to państwo Włochy kokietują może najwięcej, ze względu na doniosłe zadania gospodarcze, jakie nakreśliły sobie na Bałkanie.

Podobnie zresztą i Polska. Do Małej Ententy nie należy, z każdem jednak do niej należącem państwem Polska stara się zachować jak najprzyjaźniejsze stosunki.

— Czy istnieje we Włoszech propaganda polska i jak się ona przedstawia?? zapytałem na zakończenie wywiadu.

— Owszem, propaganda polska istnieje we Włoszech. Oprócz propagandy, jaką z natury rzeczy uprawiać musi nasze poselstwo w Rzymie, wybitniejszą rolę odgrywa w tym kierunku Towarzystwo Włosko - Polskie, znane pod nazwą „Associazione Italia e Polonia". Należy do niego zarówno szereg wybitnych Włochów, jak i Polaków. Towarzystwo to istnieje już od roku i urządza odczyty propagandowe, koncerty, pewnego rodzaju akcje społeczne i t. d. Mówiąc o propagandzie polskiej we Włoszech z żalem podnieść należy niedawny zgon profesora Palmieri, jednego z największych naszych przyjaciół we Włoszech, który bardzo wiele pisał w różnych czasopismach o Polsce i jej sprawach gospodarczych i w ogóle wszędzie, gdzie mógł propagować sprawę polską. Obecnie prof. Logetto dużo pisze o Polsce i tłumaczy m. in. dzieła największych pisarzy polskich.

Rozmowa już w tonie nieoficjalnym przeszła następnie na temat polityki zagranicznej Włoch i tu mój wysoko postawiony rozmówca wypowiedział wiele ciekawych uwag o kierunkach i celach ekspansji włoskiej, uwag, których tu nie przytaczam, albowiem stanowią one temat do jednego z następnych artykułów o polityce włoskiej.

Być może, że przytoczone tu informacje, udzielone zostały z pewną powściągliwością. Inaczej jednak być nie może, albowiem sytuacja nie ułożyła się jeszcze tak jasno, aby móc wszystko wypowiedzieć otwarcie i szczerze.

Ł. ŁYDKO.

Z Teatru.

Dziś poraz 6-ty po cenach zniżonych przewyborna farsa „Pani Prezesowa", która przez 5 wieczorów wywoływała huragany szczerego śmiechu i która nagrodzona była nieraz rzęsistemi oklaskami przy otwartej kurtynie.

Jutro poraz 4-ty lekka komedja w 3 aktach „Prawo pocałunku". Dzięki doskonałej grze artystów nadzwyczajnej pomysłowej reżyserji, sztuka ta przez szereg wieczorów ma zapewnione powodzenie. W przygotowaniu premjera potężnej tragedji St. Wyspiańskiego p. t. „Noc Listopadowa", gorączkowa praca nad wystawieniem tego arcydzieła wre w każdym zakątku Teatru. A więc na scenie reżyser Jerzy Walden w otoczeniu całego zespołu i kilkunastu statystów. P. J. Ogińska w pracowni krawieckiej czuwa nad przygotowaniem kostjumów, p. Al. Aleksy wykonuje dekoracje i t. d. Dyrekcja Teatru nie szczędzi pracy ani wydatków, by „Noc Listopadowa" wystawiona została z należytem jej pretyzmem.

Przedsprzedaż biletów w „Hurtowni Tytuniowej" WP. Wieczyńskiego, (Główny Rynek) do godz. 7 wiecz. następnie w kasie Teatru.

Bilety ulgowe wydaje sekretarjat między godz. 5—7 pp. urzędnikom i oficerom. Bilety ulgowe ważne są tylko na przedstawienia o cenach zwykłych.

Kalendarzyk teatralny:

Dziś czwartek: „Pani Prezesowa",
Jutro piątek: „Prawo Pocałunku".
Pojutrze sobota premjera: „Noc Listopadowa".

Ze srebrnego ekranu.

„Wesoła wdówka" podług utworu Fr. Lehara.

Dyrekcja Kina „Oaza" sprowadza szlagier za szlagierem, od wczoraj wyświetlany jest film p. t. „Wesoła wdówka", który jest z gwoździem obecnego sezonu. „Wesoła wdówka" jest wybornie wyreżyserowana na tle środowiska kulis, teatru Variete — skrzy się blaskiem, życiem, niezmiernie żywą i urozmaiconą akcją i świetną grą artystów Mae Murray, która stworzyła czarującą kreację

„Wesołej wdówki" i posągowo pięknym John Gilbertem w roli wielkiego księcia na czele. Momenty familijnych rozmów dworskich, kapitalne w pomyśle pobudzają widownię do humorycznego śmiechu. Efekt cudnie kolorowanych zdjęć koronacyjnych zachwycić musi nawet przeciwnika kina. Nie wątpię też w powodzenie tak miłego obrazu i radzę iść zobaczyć.

KRONIKA.

25 LISTOPAD	CZWARTEK Katarzyny P. M. W. słońca g. 7 m. 11. Z. g. 3 m. 35. W. g. 9 m. 9 w. Z. g. 12 m. 8 pn.

— **Akademja ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego.** Zarząd Związku Legjonistów Polskich w Kaliszu urządza w dniu 28 listopada 1926 r., w sali Swietlicy 29 go pułku Strzelców Kaniowskich Akademję ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego.

— **Koncert na Uniwersytet im. H. Sienkiewicza** odbędzie się w niedzielę, dn. 28 b. m. jako 2-gi Poranek orkiestr 29 p S. K. pod kierown. kap. Ksionka z udziałem p. I. Hilla b. solisty cesarskiej ork w Petersburgu, (obecnie jako emigrant, występujący w Restauracji W-nej Pani Wypiszczykowej). Bilety od 50 gr. do 1 zł. 50 gr.

W następną zaś niedzielę, dn. 5 grudnia na potrzeby Towarz. Przeciwgruźliczego 3-ci Wielki Koncert reprezent. symfon. ork. 25 Dyw. Piech. pod kierown. kap. B. Sidorowicza, znanego krytyka i kompoz. referenta M S. Wojsk.

Szczegóły w afiszach i programach.

Początek punktualnie o godz. 12 m. 15.

— **Zaliczki na podatek od obrotu.** W dniu dzisiejszym upływa termin płatności drugiej połowy III zaliczki na podatek od obrotu za rok 1926.

Tyczy się to jedynie tych płatników, którzy nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych. Płatnicy ci otrzymali w swoim czasie z urzędów podatkowych specjalne zawiadomienia, określające ustalony jedynie w formie zaliczki podatek obrotowy, płatny w czterech ratach kwartalnych na poczet tegoż podatku, którego wymiar obliczony będzie definitywnie po upływie całego roku podatkowego.

Zaliczki te, ustalone przez urzędy skarbowe, oparte są na ostatnim wymiarze od obrotu, dokonanego dla odnośnego płatnika za rok ubiegły.

W myśl bowiem ustawy o podatku przemysłowym od obrotu, płatnicy, nie prowadzący prawidłowych ksiąg handlowych, winni najpóźniej do dnia 15-go po upływie każdego kwartału kalendarzowego wpłacić do kasy skarbowej zaliczki na podatek wspomniany w wysokości conajmniej 1/5 kwoty podatku wymierzonego za rok ubiegły.

Ci płatnicy, którzy prowadzą prawidłowe księgi handlowe, płacą podatek od obrotu miesięcznie najpóźniej do dnia 15 każdego miesiąca za obrót. dokonany w miesiącu poprzednim.

— **Fałszywe znaczki stemplowe.** Ekspozytura Urzędu Sledczego w Łodzi stwierdziła, że w obiegu pojawiły się fałszywe znaczki stemplowe 50-groszowe Ostrzega się wobec tego ludność przed nabywaniem ich. Zaznaczyć jednak należy, że falsyfikaty te odtworzone zostały nadzwyczaj udatnie. Różnią się one od znaczków autentycznych tylko w drobnych szczegółach rysunku. Wybitniejsze różnice, po których można poznać falsyfikaty, dają się zauważyć w poszczególnych częściach orła, jak: dziób, oko, skrrzydła i pióra. Pozatem w falsyfikatach odmienny jest papier i klej.

— **Kradzież torebki.** Grzeszkowska Czesława zam. w Skalmierzycach zameldowała w policji o kradzieży torebki damskiej zawartością 16 zł.

— **Przywłaszczenie łóżka.** Rawczyńska Marjanna zam. w Kaliszu, ul Czaszkowska 12, zameldowała w policji o przywłaszczeniu łóżka wartości 18 zł.

— **Protestowanie weksli przez pocztę.** Sprawa dekretu o protestowaniu weksli za pośrednictwem poczty jest już na ukończeniu. Ministerstwo Sprawiedliwości, od którego zgody zależał ostateczny los całego projektu, opracowało po uzgodnieniu istniejących w trzech dzielnicach Państwa odrębnych taks rejentalnych za protestowanie weksli, jednolitą taryfę za wykonywanie tej czynności, według której opłaty będą miały być pobierane równomiernie zarówno przez rejentów, jak i przez pocztę.

W najbliższych tygodniach sprawa ta ma być już we wszystkich instancjach wstępnych załatwiona, poczem przejdzie na Radę Ministrów celem uchwalenia jej w formie dekretu,

W każdym razie wejście w życie dekretu ma nastąpić z Nowym Rokiem.

— **Organizacja Monarchistyczna w Łodzi.** W dniu 19 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie nowomianowanego przez zarząd główny w Warszawie zarządu Łódz. Koła Wojew. Organizacji Monarchistycznej, w składzie następującym.

Prezes — Zembrzuski Kazimierz, wice prezesi: mjr. Zygmunt Merkel Wielozierski, Zygmunt Sondomierski, skarbnik — Feliks Majer, referent pras. red. Stanisław Sapociński. Na miejsce dotychczasowego sekretarza wojewódzkiego p. Wiśniewskiego, który zgłosił swą dymisję, zarząd główny po wyrażeniu podziękowania za owocną pracę p. Wiśniewskiemu, mianował p. o. sekretarza wojewódzkiego p. Adama Mikosza.

Na posiedzeniu przyjęto m. in. do wiadomości sprawozdania i rezolucje z wieców i zebrań prowincjonalnych w Tureckiem, Sieradzkiem, Wieluńskiem i Łaskiem.

Z KRAJU.

— **Na Regaty Międzynarodowe w Bydgoszczy,** które mają się odbyć w r. 1927 wyasygnowały w swych budżetach na r. 1927 Magistraty Poznania i Włocławka po pięć tysięcy zł.

— **Wielka panama podatkowa w Bydgoszczy.** Dnia wczorajszego rozeszły się w Bydgoszczy, jak donosi „Głos Pomorski", alarmujące wieści o wielkiej panamie podatkowej, w której skarb państwa ma być poszkodowanym na ogromne sumy. Bohaterką skandalu jest największa firma hurtowa towarów włóknistych w Bydgoszczy. Jest nią „Tekstil", mieszczący się w ogromnych dwóch domach przy starym Rynku u wylotu ulicy Niedźwiedziej.

Firma ta ukrywała swe obroty przez dwa lata, podając je w śmiesznie małych cyfrach, nie płacąc w ten sposób podatku obrotowego w właściwej wysokości.

Podobnież już firma oszukała skarb polski przez fałszywe zeznanie danych do wymiaru podatku majątkowego przed półtora rokiem.

Jak poważne mogą być z tego powodu straty skarbu, świadczy fakt, iż po ujawnieniu tych defraudacji w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia sędzia śledczy zarządził odrazu zajęcie partji towaru firmy wartości 100.000 złotych.

Na trop malwersacji wpadły władze skutkiem doniesienia jednego z pracowników firmy, który niedostawał od dłuższego czasu swoich poborów.

Wśród współwłaścicieli oszukańczej firmy popłoch z tego powodu niesłychany. A jest ich aż czterech. Jeden z nich mieszka stale w Gdańsku, a wszyscy prowadzą niezwykle bogaty i wytworny tryb życia. Teraz dopiero wyszło na jaw, skąd się czerpało środki na ten luksus.

— **Obniżenie opłat notarjalnych.** Związki handlowe wystosowały do Ministerstwa Sprawiedliwości memorjał w sprawie zmiany wysokości opłat notarjalnych wobec tego, że stan obecny jest dla życia gospodarczego nadzwyczaj uciążliwy, albowiem różnolitość wysokości opłat pobieranych za sporządzenie aktów notarjalnych w poszczególnych dzielnicach nadzwyczaj utrudnia wszelką kalkulację kupiecką. Np. koszt zaprotestowanja weksla na sumę 1000 złotych wynosi: w Warszawie — 12.20 zł., w Łodzi — 12,20, we Lwowie — 17.50, w Krakowie — 19.10, w Poznaniu — 24.75, w Katowicach — 25.75 zł. Wyrażając opinję o konieczności ujednostajnienia opłat notarjalnych na terenie całej Polski, związki oświadczyły gotowość wzięcia udziału w odnośnych pracach przygotowawczych.

— **Zjazd ks. ks. Arcybiskupów.** Dn. 30-go b. m. odbędzie się w Warszawie Zjazd ks. ks. Arcybiskupów w celu omówienia doniosłych spraw związanych z wprowadzeniem w życie Konkordatu.

— **Zjazd stowarzyszeń właścicieli nieruchomości miejskich.** W niedzielę odbył się w Warszawie zjazd członków Związku stowarzyszeń właścicieli miejskich przy licznym udziale delegatów z prowincji.

Zjazd uchwalił opracować memorjał w sprawie stworzenia Izb Właścicieli Nieruchomej Miejskiej i przedłożyć takowy Rządowi, domagając się wprowadzenia powyższych Izb, mających za zadanie regulować sprawy mieszkaniowe.

Zjazd zajmował się stopniową likwidacją ustawy o ochronie lokatorów i powziął uchwały, aby likwidacja tyczyła się najpierw mieszkań, za które przypada komorne w normie wyższej, na mieszkania zaś mniejsze w następnej kolei przestanie oddziaływać ustawa o ochronie lokatorów. Na okres przejściowy Zjazd domaga się:

a) uchylenie ogronicześ przy zawieraniu umów dobrowolnych.

b) strzymanie nadal obowiązku ze strony lokatorów pokrywania opłat za wodę i kanały,

c) uniemożliwienie odstępowania praw najmu względnie przejmowania tych praw przez osoby trzecie bez żadnych przytem wyjątków,

d) usunięcie przepisów tamujących nadbudowę lub przebudowę domów.

Zjazd również domaga się przedłożenia moratorjum dla spłaty długów i procentów od nich, obciążających własność nieruchomą.

Z PIŚMIENNICTWA.

— **„Bluszcz".** № 46 „Bluszczu" przynosi szereg ciekawych artykułów — w art. wstępnym poruszono ciekawą kwestję rozbudowy miast, C. Walewska pisze o „Nieposzanowaniu książki, T. Męczkowska „O pracy domowej ucznia".

W dziale literackim czytamy piękny wiersz L. André „Październik" — cenne wspomnienia z 1863 r. pióra Izabeli z Sucheckich Kuncewiczowej, w krytycznym opracowaniu Gustawa Kaleńskiego.

W dziale praktycznym „Bluszcz" daje piękne wzory robót i ładne ilustrowane mody.

— **„Świat Kupiecki" — „Kupiec Polski".** Ukazał się № 47 „Świata Kupieckiego" — Kupca Polskiego" organu Rady Związków Towarzystw Kupieckich Polski Zachodniej, oraz Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego Małopolski, o następującej treści:

1. Ustawa o prawie właściwem dla stosunków prywatnych wewnętrznych i międzynarodowych — Dr. J. Hryniewecki.
2. Obrót skórami surowemi, jako problem polityki handlowej, — Teofil Andrzejewski.
3. Nowa ustawa stemplowa.
4. Z działalności Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.
5. Życie organizacyjne Kupiectwa.

Poza powyższemi zasadniczemi artykułami, pismo obfituje w szereg ciekawych artykulików i notatek z dziedziny handlowej.

Likwidacja Tygodnia Lotniczego w Kaliszu i jego wyniki.

SPRAWOZDANIE KASOWE.

WPŁYWY:

Wieczór lotniczy	90,10 zł.
Koncert w parku	63,50 „
Poranek muzyczny w dniu 17.X.26 r.	75,00 „
„ „ za programy	36,50 „
Znaczek w dniu 10.X 26 r.	563,12 „
„ „ 17.X.26 r.	638,06 „
Lista ofiar zebranych w restauracjach	102,25 „
Kino „Oaza" puszka № 4	14,08 „
Kino „Miraż" puszka № 5	32,10 „
Stow. Kupców w 4-ch rewirach zebrali za znaczki:	
P.P. W. Ziółkowski i Wierusz	449,70 „
Wyrembowski	213,10 „
A. Handke	180,20 „
A. Wiśniewski	198,50 „
Razem	2656,21 zł.

WYDATKI:

Urządzenie koncertów	96,15 zł.
Urządzenie znaczków	39,00 zł.
Razem	135,15 zł.
Czysty dochód	2521,06 zł.

Komitet Tygodnia Lotniczego wyraża serdeczne podziękowanie za podjęte trudy przy urządzeniu Tygodnia Lotniczego wszystkim Paniom i Panom w szczególności Pani Dr. Krzymuskiej za zorganizowanie kwesty, Pp. kupcom polskim, a osobliwie: Pp. A. Handkemu i A. Wiśniewskiemu, Ziółkowskiemu, Wieruszowi, Wyrembowskiemu za wydatną pracę przy rozsprzedaży znaczków. D-cy 29 p. Strz. Kan. P. płk. Górskiemu za bezpłatne użyczenie orkiestry i świetlicy oraz kpt. Ksionkowi za pracę przy urządzeniu koncertów na rzecz L. O. P. P.

Komitet Tygodnia Lotniczego w Kaliszu.

RADIO.

Program na piątek 26 listopada r.b.

WARSZAWA (400) 17 Odczyt o sporcie; 19.55 Wspomnienia i podróży; 20.30 Koncert.

BERLIN (483,9) 16.30 i 20.30 Koncerty; 22.30 Tańce.

WROCŁAW (322.6) 16.30, 19.35 Koncerty.

GDAŃSK (272.7) 16, 19.30 Koncerty.

FRANKFURT n/M. (428.6) 14, 20.15 21.15 Koncerty.

HAMBURG — KÖNIGSWURSTENHAUSEN (394.7—1300) 20 30 Koncert H. Rehkempera; 22.30 Tańce.

LIPSK (357.1) 16.30 Koncert; 20.30 „Sadko" op. Rimskiego-Korsakowa.

MONACHJUM (535,7) 12.45, 17 Koncerty.

ZAGRZEB (275,2) 20.15 Koncert.

BRATISLAVIA (300) Audycji muzycznej niema.

MEDJOLAN (318,8) 21 Koncert; 23 Jazzband.

PRAGA (348,9) 20 Koncert.

OSLO (370,4) 20 „Madame Buterfly" op. Puccini.

BERN (411) 17, 20 Koncerty.

STOKHOLM (416) 18.45 i 19.45 Koncerty.

RZYM (425) 21 Koncerty.

BRNO (441,2) 19 Koncert.

ZURYCH (500) 16, 20 Koncerty.

BRUKSELLA (265,5) 21.30 Koncert.

BUDAPESZT (555,6) 17.45 Ork. cygańska; 21 Koncert.

WIEDEŃ (517,2 i 588.2) 19 Opera.

LONDYN—DAVENTRY (361,4—1600) 12, 14, 16.45, 19, 20.30, 21, 22.45, 23.30 Koncerty.

O monopol specyfików leczniczych.

Od pewnego czasu toczy się zawzięta walka konkurencyjna między aptekarzami a właścicielami składów aptecznych. Ponieważ obie strony reprezentują instytucje, od których zależy zdrowie szerokich mas społecznych, sprawa ta powinna więc znaleźć bezstronne oświetlenie.

Kością niezgody między aptekarzami a drogistami jest t. zw. monopol apteczny, polegający na przywileju właścicieli aptek, uprawnionych jedynie do sprzedaży wszelkich środków, wchodzących w zakres lecznictwa.

Przywilej ten datuje się z dawnych czasów, gdy aptekarz był jednocześnie wytwórcą różnego rodzaju specyfików i wszelkich sprzedawanych przez siebie środków leczniczych.

Musiał on wówczas posiadać odpowiednie przygotowania techniczne, własne laboratorjum i urządzenia farmaceutyczne.

Z biegiem czasu na rynku farmaceutycznym zaczęły się pojawiać t. zw. specyfiki, czyli lekarstwa wyrabiane sposobem fabrycznym masowo i zawierające sposób użycia oraz właściwości lecznicze.

Ta właśnie ewolucja w aptekarstwie zachwiała monopolem aptecznym.

Z chwilą gdy aptekarz przestał być wytwórcą środków leczniczych, ustępując miejsca fabrykantom, produkującym masowe specyfiki, pojawiła się cała rzesza pośredników, którzy poczęli sprzedawać środki lecznicze w składach aptecznych.

Aptekarze stanęli wówczas w obronie swych interesów, żądając utrzymania w mocy przywileju wyłącznej sprzedaży środków leczniczych dla siebie.

Po wskrzeszeniu niepodległości właściciele — aptek rozpoczęli gwałtownie umacniać swój nadwyrężony monopol, co im się w zupełności udaje.

Usiłowania jednak aptekarzy w casach zaborczych nie odniosły skutku i składy apteczne nadal sprzedawały fabrycznie wyrabiane lekarstwa.

Przeforsowany został mianowicie projekt przyszłej ustawy aptekarskiej, którego zasady oparte są na ustawie austrjackiej, głoszącej, że handel towarami aptecznemi i lekarstwami może być dozwolony tylko aptekarzom w aptekach. —

Nieporozumienie polega więc na tem, że przywilej aptekarski miał rację bytu wówczas, gdy aptekarz był jednocześnie wytwórcą lekarstw i musiał mieć w tym celu odpowiednie przygotowanie, obecnie zaś, gdy znaczna część lekarstw przybywa na rynek w gotowym stanie, czynność składów aptecznych ograniczałaby się wyłącznie do pośrednictwa między konsumentami a wytwórnią lekarstw.

Zbyteczności monopolu aptecznego dowodzi jeszcze fakt, że państwa zachodnio — europejskie, gdzie stan zdrowotności przedstawia się bądź co bądź lepiej niż u nas, ograniczeń podobnych nie znają zupełnie.

Wystarczy jeszcze raz tylko zaznaczyć, że drogiści sami przecież lekarstw nie wyrabiają, cała więc ich czynność ogranicza się do zwykłej sprzedaży specyfików, wymagającej więcej zmysłu kupieckiego, niż specjalnego wykształcenia.

Oto tło wynikłego obecnie konfliktu między aptekarzami a drogistami, którzy uważając monopol aptek za przeżytek i widząc w dążeniach właścicieli aptek zamach na swą egzystencję, rozpoczęli kontrakcję, usiłując utrzymać się przy sprzedaży masowo wyrabianych specyfików, niewymagających specjalnych recept.

Wystąpienie swoje do specjalnych władz przeciw dążeniom właścicieli aptek drogiści motywują tem że rozporządzenie o obrocie t. zw. specyfikami sprzeczne jest z interesami 2.000 składów aptecznych, a również z interesami skarbu państwa i społeczeństwa.

Większość drogerji wykupuje świadectwa przemysłowe 2 kategorji i wpłaca 10 miljonów podatków rocznie, czego nie będą mogli wpłacić, gdy odjęta im zostanie sprzedaż specyfików.

Szerokie masy ludności przez zmonopolizowanie tych artykułów w aptekach i wykluczenie konkurencji cen będą musiały płacić ceny jedynie przez monopolistów postawione. Podkopanie składów aptecznych pozbawi pracy i chleba 5000 wykwalifikowanych pracowników.

Ponieważ mimo memorjałów drogistów w dniu 30 czerwca rb. zostało podpisane rozporządzenie min. spraw wewn. o wyrobie i obrocie specyfików farmaceutycznych, uszczuplające dotychczasowe uprawnienia składów aptecznych i podkopuje ich egzystencję rada drogistowska na walnem zebraniu drogistów całej Rzeczypospolitej w dniu 15 sierpnia uchwaliła zaprotestować przeciwko rozporządzeniu min. spr. wewn. z dnia 30 czerwca r. b. t. j.: przeciwko niedopuszczeniu ralegacji rady do ministra spraw wewnętrznych o co rada zabiega bezskutecznie od dwuch miesięcy, zaprotestować przeciwko projektowanej ustawie aptekarskiej, głównie przeciw par. 4 i 5, żądać nowelizacji gen. dyr. służby zdrowia i wcielenia go do min. przemysłu i handlu jako specjalnej gałęzi kupiectwa, oraz utworzenie referatu drogistowskiego przy min. przemysłu i handlu.

Tak się przedstawia walka konkurencyjna między drogistami a aptekarzami w chwili obecnej.

Jaki będzie jej koniec — zależy to od przyszłych uchwał rządowych, które przypuszczalnie uchronią od ruiny tak poważną gałęź handlu, jaką stanowią składy apteczne.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 25 listopada 1926 r. g. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	757.8 mm
2) Kierunek wiatru	NE
3) Siła wiatru	2 m/s
4) Stan nieba	Chmurn.
5) Wilgot. bezwzględna	6.7 mm
6) Wilgot. względna	99%
7) Temp. powietrza	+5.°6
8) Ilość opadów (z doby ubiegłej)	
9) Najwyż. temp (z doby ubiegłej)	+7.°5
10) Najniż. temp. (z doby ubiegłej)	+3.°0
11) Temp. grunt. na głębokości 50 1 g. p. p.	+ 0°.80

Druk „Gazety Kaliskiej" — Plac Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor H. RADWAN.